

W ZDALNE NAUCZANIE WSZYSCY WŁOŻYLIŚMY OGROM PRACY – ZARÓWNO STUDENCI, JAK I NAUCZYCIELE AKADEMICY. WIELE SIĘ NAUCZYLIŚMY, ODNALEŻYLIŚMY NOWE MOŻLIWOŚCI NAUCZANIA, SPOSOBY KONTAKTÓW ZE STUDENTAMI. JAK MAWIAŁ MARSHALL MACLUHAN, MEDIA SĄ PRZEDŁUŻENIEM CZŁOWIEKA. PODOBNIENIE ZDALNE NAUCZANIE JEST POSZERZENIEM, CZY TEŻ WŁAŚNIE PRZEDŁUŻENIEM MOŻLIWOŚCI

wykładów, kiedy lekko chorują, dzięki czemu nie muszą nadrabiać zajęć. Wszystko odbywa się w jednym „miejscu”, w przypadku Uniwersytetu Gdańskiego w większości poprzez aplikację MS Teams. Studenci docenili też samą cyfryzację – możliwości różnych aplikacji, załączania plików, zadań itp. Docenili również samych wykładowców – sposób prowadzenia przez nich zajęć, kreatywność, punktualność, elastyczność i generalnie – łatwiejszy kontakt. Kolejna duża zaleta to oszczędność czasu – nie trzeba dojeżdżać na zajęcia, tracić czasu w korkach, co w przypadku studentów, zwłaszcza starszych lat, którzy jednocześnie studiują i pracują lub zdobywają doświadczenie w czasie staży, jest bardzo ważne. Następną dużą kategorią odpowiedzi to komfort i wygoda, a zatem możliwość uczestniczenia w zajęciach z domu, bez stresu, pośpiechu, kiedy można zjeść spokojnie śniadanie, lunch, być w wygodnym, nieformalnym stroju i tak dalej. Ale analiza priorytetów pokazała, że najważniejsza jest oszczędność czasu. Nie musimy dojeżdżać na zajęcia, nie tracimy czasu w korkach czy na przygotowanie się. Jest to szczególnie ważne dla osób, które dojeżdżają z dalszych miejsc, na przykład z Łęborka, Tczewa czy generalnie z innych miejscowości, gdzie jest problem z komunikacją. Znikoma liczba studentów zwróciła natomiast uwagę na to, że zdalne nauczanie ma przede wszystkim chronić nas przed zarażeniem SARS-CoV-2. Albo było to dla nich oczywiste...

► **Albo przestaliśmy już zwracać uwagę na zagrożenie?**

Możliwe. Zagrożenie jest wszędzie wokół, spotykamy się z nim każdego dnia, musimy zatem szukać

sposobów, aby w miarę normalnie funkcjonować.

► **Czy mówiąc o łatwiejszym procesie kształcenia, studenci mieli także na myśli łatwiejszy sposób zaliczania kolokwium i egzaminów?**

Pojawiły się takie odpowiedzi, ale były one marginalne. Studenci, co może pozytywnie motywować nauczycieli akademickich, nie myśleli o zdalnym nauczaniu w taki trochę cwaniacki sposób. W każdym razie, na pewno nie jest to powszechne.

► **Czy zdalne nauczanie poszerza możliwość łączenia przez studentów studiów z pracą?**

Studenci już teraz coraz częściej, także na studiach stacjonarnych, a zwłaszcza magisterskich, studiują i pracują jednocześnie. Ale przecież pracują także bardzo często zdalnie. W odpowiedziach studenci docenili możliwość uprawiania w czasie zdalnego nauczania multitasking. Pisali o używaniu dwóch komputerów, ekranów, otwieraniu kilku „okienek” w komputerze, a także łatwiejszym studiowaniu dwóch kierunków. Ale jednocześnie narzekali na konieczność ciągłego siedzenia przed komputerem i nadmiernego obciążenia obowiązkami.

► **Przeszliśmy zatem do wad. Które z nich, zdaniem studentów, są największe i negatywnie naczynają cały proces nauczania?**

Z jednej strony największą zalecą zdalnego nauczania według studentów jest łatwość procesu kształcenia, z drugiej strony studenci dostrzegają jego niedoskonałości. Odpowiedzi podzieliły się niemal pół na pół, choć tych, któ-

rzy dostrzegali więcej wad, było nieznacznie więcej. W związku z tym, że dziennikarstwo i komunikacja społeczna jest kierunkiem praktycznym, studenci zwrócili uwagę na trudności związane ze stażami i praktykami, ćwiczeniami w laboratoriach, które przez jakiś czas musiały być zamknięte. Widzieli także spadek poziomu nauczania. Teamsy czy inne aplikacje ograniczają jednak możliwości ćwiczeń, warsztatów. Nie wszyscy wykładowcy także radzą sobie dobrze z cyfryzacją.

► **Są profesorowie, których słucha się na wykładach z zapartym tchem, ale wykład prowadzony w ten sam sposób za pośrednictwem aplikacji nieestety się nie sprawdza. Bez obrazu, filmu, prezentacji „ucieka” nam gdzieś uwaga po drugiej stronie komputera.**

Nikt nas do tej pory tego nie uczył, to dla wszystkich nowe doświadczenie, jedyne, co możemy robić, to wspólnie uczyć się od siebie, korzystając z dostępnych szkoleń. Najcenniejsza jednak jest chyba możliwość wymiany doświadczeń, podzielenia się pomysłami, spostrzeżeniami. Także po to robiłem te badania.

► **Co jeszcze zwróciło twoją uwagę w wynikach badań?**

Drugą największą wadą zdalnego nauczania okazał się według studentów brak bezpośredniego kontaktu, także oczywiście z koleżankami i kolegami z roku. Priorytetem dla studentów w zdalnym nauczaniu okazała się zatem oszczędność czasu, ale jednocześnie jedną z największych wad – brak bezpośrednich kontaktów. Bezpośrednie kontakty wymagają jednak czasu, nie nawiążemy wzajemnych relacji, jeśli nie damy od

siebie czegoś dziś bardzo cennego – właśnie czasu. W mojej ocenie oszczędność czasu jest tu zatem bardzo złudna, ponieważ jednocześnie tracimy coś bardzo cennego, choć jest to oczywiście moja interpretacja wyników badań.

► **Jak w analizie SWOT – ocenie silnych i słabych stron – coś, co jest największą szansą, może jednocześnie okazać się największym zagrożeniem?**

Tak można odczytywać wyniki. Na przykład wśród największych wad zdalnego nauczania studenci wymienili również słabszą motywację i skupienie. A zatem z jednej strony docenili komfort i wygodę – siedzimy w przysłowiowej piżamie, jedząc śniadanie w domu, ale z drugiej strony – nie motywuje nas to do nauki, do działania, raczej nas rozprasza, powoduje rozprężenie, niektórzy pisali wręcz o rozleniwieniu. Jeśli musimy wstać, przygotować się i dojechać na zajęcia, być w jednej sali z nauczycielem, koleżankami i kolegami, ta motywacja – jeśli nawet narzucona – jest o wiele silniejsza. Trudno skupić się na zajęciach, zerkając na Netflixa...

► **Podsumowując, można powiedzieć, że badanie dostarczyło oczywistych odpowiedzi, ale zupełnie nieoczywistych wniosków?**

W uproszczeniu można tak stwierdzić. Po pierwsze, widać trzy silne grupy zalet, a zatem wspomniane już: łatwiejszy proces kształcenia, oszczędność czasu, komfort i wygodę zdalnego nauczania, oraz wad: problemy w kształceniu, brak bezpośredniego kontaktu, słabszą motywację i skupienie. Ale zdalne nauczanie odwraca także logikę funkcjonowania. W studenckich odpowiedziach utworzyły się wy-

kluczające się pary – coś zyskujemy, jednocześnie coś tracąc.

► **Rozmawiamy pod koniec letniego semestru. Wydaje się, że w nowym roku akademickim, od października 2021 roku, mamy szansę zacząć zajęcia „po staremu” – w salach dydaktycznych. Czy zechcemy korzystać z doświadczeń zdalnego nauczania?**

Marnotrawstwem byłoby niekorzystanie z tych doświadczeń. W zdalne nauczanie wszyscy włożyliśmy ogrom pracy – zarówno studenci, jak i nauczyciele akademicy. Wiele się nauczyliśmy, odnaleźliśmy nowe możliwości nauczania, sposoby kontaktów ze studentami. Jak mawiał Marshall MacLuhan, media są przedłużeniem człowieka. Podobnie zdalne nauczanie jest poszerzeniem, czy też właśnie przedłużeniem możliwości. Warto wykorzystać wszystkie wartościowe rzeczy. W każdym razie ja na pewno będę z nich nadal korzystał.

► **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała dr Beata Czechowska-Derkacz

Institut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Gdańskiego, specjalista PR ds. promocji badań naukowych